Nr. 85 Koźmin, środa dnia 22 października 1924 r. Rok 37

ORĘDOWNIK URZĘDOWY
POWIATU KOŹMIŃSKIEGO

Przedpłata: na miesiąc październik **0,75** zł.

Wychodzi w środy i soboty

Ogłoszenia: miejscowe mm. 1-łamowy 5 groszy, pozamiejscowe „ „ 6 „

Dział urzędowy

Nr. 298. **Kurs nauki pożarnictwa**

Staraniem Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych odbędzie się w Bydgoszczy w dniach od 16-go do łącznie 23-go listopada 1924 r. ośmiodniowy kurs nauki pożarnictwa celem wyszkolenia instruktorów i komendatów straży pożarnych Województwa Poznańskiego.

Na kurs przyjęci zostaną kandydaci poleceni przez Zarządy Ochotniczych lub Obowiązkowych Straży Pożarnych, Wydziały Powiatowe, Magistraty, Gminy, Obszary dworskie, Fabryki, Zakłady Przemysłowe i Dyrekcje Kolei Państwowych.

Program kursu obejmuje: ćwiczenia praktyczne przyrządami i przyborami pożarniczemi, rozwijanie i prowadzenie akcji ratowniczych, musztra i gimnastyka strażacka, w teorji: historja pożarnictwa, nauka o przyrządach i przyborach pożarniczych, budowa, działanie, konserwacja, taktyka pożarnicza, rodzaje i sposoby gaszenia pożarów, sygnalizacja, ustawy i rozporządzenia policyjne i budowlane dotyczące pożarnictwa, statuty, instrukcje i regulamina służbowe, oraz pierwsza pomoc w nagłych wypadkach.

Koszt utrzymania i zakwaterowania poszczególnego uczestnika wyniesie zł 3 — dziennie, koszta te wraz kosztami podróży ponoszą odnośne Zarządy.

Zgłoszenia kandydatów wraz z przekazaniem całej należytości za utrzymanie należy nadsyłać najpóźniej do dnia 10-go listopada 24 r. do Starostwa w Bydgoszczy.

Kandydaci mają się zgłosić dnia 16-go listopada 1924 r. o godzinie 9-tej rano na miejskiej strażnicy pożarnej w Bydgoszczy, winni być zaopatrzeni w legitymacje wystawioną przez odnośne Zarządy i świadectwa lekarskie stwierdzające, że dany kandydat do służby strażackiej jest zdolny, oraz o ile możności w mundurach i uzbrojeniu (hełm, pas, toporek i linewka).

W czasie trwania kursu zostaną uczestnicy zkoszarowani i poddani bezwzględnemu rygorowi strażackiemu.

Zakończenie kursu i egzamin odbędzie się 23-go listopada o godzinie 9-tej rano w obecności przedstawicieli władz, oraz delegatów Głównego i Wielkopolskiego Związku Straży Pożarnych.

Ponieważ wyszkolenie i działanie straży pożarnych w tut. Województwie z powodu braku należycie wyszkolonych komendatów i instruktorów pozostawia dużo do życzenia, przeto obowiązkiem odnosnych Zarządów jest wysłać przynajmniej po jednym kandydacie, by ci po nabyciu zasadniczych wiadomości z dziedziny pożarnictwa, wedle najnowszych instrukcji, regulaminów i sposobów gaszenia pożarów straże te należycie wyszkalać, prowadzić, a przedewszystkiem kierować akcją ratowniczą w wypadkach pożarów byli w stanie.

Sądzimy, że P. T. Wydziały Powiatowe, Magistraty, Gminy, Obszary dworskie, Zarządy fabryk, Zakładów przemysłowych i Stacji kolejowych, w pełnym zrozumieniu ważności i donioslości sprawy, jaką należycie zorganizowana obrona przeciwpożarowa dla każdej miejscowości przedstawia, wyślą chętnych a pewnych, dających wszelkie gwarancje że nabyte na kursie wiadomości z pożytkiem nad z organizowaniem skutecznej obrony przeciwpożarowej stosować i prowadzić będą.

Wielkopolski Związek Straży Pożarnych.

Powyższe podaje do wiadomości.

— L. dz. 4931/24—5 — I. —

Koźmin, dnia 20 października 1924 r.

Starosta: w z. Szatkowski.

Nr. 299. Dodatkowe Komisje Przeglądowe dla popisowych, którzy dotychczas do przeglądu nie stawali odbywają się począwszy od 1 listopada b. r. co drugi poniedziałek t, j. w poniedziałek po pierwszem w poniedziałek po piętnastym każdego miesiąca.

O ile w dzień ten przypada święto, natomiast Komisja urzędować będzie w dzień następny.

— L. dz. 4930/24 — 7, I. —

Koźmin, dnia 20 października 1924 r.

Starosta w z. Szatkowski.

Nr. 300. Niniejszem podaję do publicznej wiadomości, że w dniu **27 października 1924 r. o godz. 10-tej** przedpołudniem, odbędzie się **w Poznaniu na placu przy kościele Garnizowym św. Wojciecha 11** licytacja koni wojskowych wybrakowanych i nadetatowych.

— L. dz. 4917/24 — 7 —

Koźmin, dnia 20 października 1924 r,

Starosta: w z. Szatkowski.

Nr. 301. **Zaproszenie.**

Walka z gruźlicą przedstawia się obecnie w nader smutnem położeniu, a to głównie dlatego, że rozgałęzione dawniej powszechne „Towarzystwo do walki z gruźlicą“ **ma poza zarządem znikomą ilość członków.**

Wskutek tego nie może być lecznica dla piersiowo chorych, jaką towarzystwo posiada racjonalnie prowadzoną ani reklamowaną, gdyż liczba piersiowo chorych jest zastraszająca!

Ze względu na doniosłość zadania, należy towarzystwo to podnieść na poziom, na jakim znajdowało się przed wojną. Ażeby tego dokonać, potrzeba współpracy społeczeństwa **organizującego się w powiatowych grupach Towarzystwa przeciwgruźliczego.**

Celem założenia takiej grupy w powiecie koźmińskim **zapraszam niniejszem Szanowne obywatelstwo powiatu na zebranie, który odbędzie się w dniu 24 października 1924 r. o godzinie 3-ciej popołudniu w sali posiedzeń Wydziału Powiatowego w Koźminie.**

Referat wygłosi lekarz powiatowy p. Dr. Stęszewski.

— L. dz. 4697/24 I. —

Koźmin, dnia 18 października 1924 r.

Starosta: w z. Szatkowski

Obwieszczenia innych władz.

Nr. 302. W przeddzień pogrzebu zwłok ś. p. Henryka Sienkiewicza w Warszawie 25. 10 1924 roku należy w szkołach wydziałowych i wyższych oddziałach szkół powszechnych poświęcić jedną godzinę lekcyj omówienia działalności literackiej i uczczeniu pamięci wielkiego pisarza.

Jako podręcznik polecam: „Henryk Sienkiewicz — duchowy wódz narodu, jego żywot i czyny“ (Jan Czempinski).

W poniedziałek, dnia 27 bm. o godzinie $9^1/_2$ odbędzie się na sali p. Mrozkowiaka w Koźminie konferencja, na którą wszystkie siły nauczycielskie tutejszego obwodu zapraszam.

Koźmin, dnia 21 października 1924 r.

Stróżewski, insp. szkolny.

Dział nieurzędowy

Kronika miejscowa

Koźmin. Posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się w czwartek, dnia 23-go października b. r. o godzinie 6-tej wieczorem.

Na porządku obrad sprawa ustalenia budżetu na rok 1925.

Pogorzela. Z okazji poświęcenia sztandaru Tow. Inw. Woj. i nowoufundowanego pomnika ku wiekopomnej pamięci poległych Powstańców z parafji tutejszej za wolność Polski odbyło się dnia 12 X. b. r. na sali p. Gabryelczyka przedstawienie pod tytułem „Ciotka Karola“.

Publiczność porwana okazałością i poradą ceremonij przedpoł. zebrała się licznie na przedstawienie. Sala prawie, że szczelnie zapełniona, atmosfera pełna poważnego oczekiwania. Zanim się jednak powie o kostjumach, dekoracji i wywoła się z nazwiska amatorów ku poklaskowi lub przyganie, należałoby wpierw zdać sprawę sobie i innym wytłumaczyć, dlaczego sztuka się podobała. Okazja taka dobra jak każda inna.

Aczkolwiek grano sztukę tłumaczoną i sypano obcemi nazwiskami, które psuły wyrazistość w śledzeniu toku akcji, to jednakże było coś, co prądem sympatji widownię ze sceną zespoliło. A najszczęśliwszy to z trafów scenicznych, kiedy te trzy czynniki się porozumieją: autor, scena i publiczność. Najdrudniej o takie zespolenie w sztuce tłumaczonej. Sztuka obca daje to współdziałanie tylko wtedy, jeżeli obcy nam narodowo duch poety przedstawia przedmiot sztuki w snopie światła z nas samych idącego, powtóre, jeżeli przemawia wszechludzkim językiem wielkiego talentu. Takich genjuszów poprzez stulecie było mało; współcześnie dzięki aktualności wspólnych zagadnień więcej już do nas mówi twórców. Dawniej dążyli poeci do piękna przedmiotowego w mniemaniu, że takie istnieje. Szukali po świecie form najpiękniejszych w Byronach, Szylerach i innych. Jednakże sztuka staje się ponętniejszą nie dla ładności form, ale dlatego, że więcej nas angażuje jako odbiorców. Dziś postępuje się inaczej. Poeta jak pedagog przemawia językiem serca dla każdego zrozumiałym. Romantyzm zeszłego wieku zrobił na tem tle wielką rewolucję umysłową i wiele „nieczyłych lodów“ prysnęło. Nie widzimy już przeszłości à la Bürger, Walter-Seot, ale po swojemu stylizuje się ją w sztuce formami swojskiemi. Dlatego w obecnej dobie należy stawić pytania, dlaczego na scenie staramy się żyć importem. Gorszych twórców nie mamy, dobrych dzieł jest mało na świecie, dlatego każdy naród winien żyć własną twórczością. Sztuce narodowej odpowiada publiczność narodowa, a ta żyje u siebie swemi własnemi sokami. Jest znakiem dojrzewania kultury artystycznej, jeżeli żyje się tylko sztuką swojską. — Mimo że „Ciotka Karola“ jest sztuką obcą, to jednak posiada ona cechy swojskości, gdyż stanowi temat ogólny, przedstawia nam skrawek życia studentów przez okulary, dostosowane dla każdego oka. Ale jeszcze z innego względu przedstawienie doznało zupełnego powodzenia, podobało się z treści, krotochwilności scen a nadto z dobrej gry amatorów. Sztuka była interesująca i dała dobre pole do popisu amatorom Wystąpienie studentów (p. p. Kędziora i Skowroński) dobrze scharakteryzowało cechy i h życia towarzyskiego, opartego na dobrej fortunie; p p. Szwajkiewicz i Robaczyński nietylko umiejętnie odegrali rolę ojca i opiekuna, ale także dobitnie oddali typ amantów. P. Wałęski jako sługa powagą swojej gry wymuszał często wesołość u widzów, że i p. p. Lemmlówna, Musielska, Przybylska i Skowrońska przyczyniły się znakomicie do podniesienia wartości sztuki. Grana więc z całej duszy. Wszyscy oddali się poetyckiej intencji autora, grano każdą rolę tak, jak ją pojął autor, bez atektacji. Wogólo każdy z amatorów wniósł śmiałość oryginalnego tworzenia na zasadach kooperacji z autorem. Ciotka Karola (p. St. Busza) zawładnął technika amatorską. Patrząc na nią czuło się wdzięczność dla reżysera, że nie powierzył tej dosyć drastycznej roli innej osobie, która niechciałaby grać szczerze, intencija dopisała jej w zupełności. Umiał tak zalotnie zastąpić ciocię, że... publiczność parskała śmiechem. Można sobie wyobrazić ile efektów z roli wydobył i jak żywo zajął uwagę widzów. Dekoracja i ubiory choć proste, były jednakowoż odpowiednio dostosowane To też publiczność przyjęła przedstawienie z niekłamanem zadowoleniem. Wogóle porównując dotąd odbyte przedstawienia można śmiało stwierdzić, iż postąpiono na tym polu o wielki krok naprzód. Ażeby i poprzednie przedstawienie nie przebrzmiało bez echa jest powinnością podkreślić, iż ono również posiadało swoją idywidualną wartość. Amatorka w sztuce „Stryjek Foncio“ p. Anna Hildebrandtówna popróbowała sceny z powodzeniem i pokazała, iż umie się przypodobać publiczności. Nadmienić należy w końcu nieocenione zasługi p. Otiego z Pogorzeli, ktory mimo różnych przeszkód z niewyczerpaną energją i poświęceniem przygotowuje wszystkie Tow. w Pogorzeli do takich występów, które swem dobrem odegraniem stanowią miły „wirydarz“ dla publiczności zmęczonej całodzienną pracą i jednostajnym trybem życia. G—r—s.

Wiadomości rozmaite.

Cały świat będzie czcił pamięć Sienkiewicza. Rząd jugosłowiański zwrócił się do poselstwa polskiego w Belgradzie z prośbą o pośrednictwo z Komitetem sprowadzenia zwłok Sienkiewicza celem przewiezienia zwłok Sienkiewicza przez część Jugosławji. Rząd jugosłowiański propunuje przewiezienie zwłok przez Lublanę, gdzie zwłoki zatrzymałyby się kilka godzin, podczas których odbyłaby się uroczysta Msza i obchody, poświęcone pamięci największego pisarza Polski. Na spotkanie zwłok do Lublany wyjechałby minister oświaty Koroszec, a równocześnie odbyłyby się uroczyste Msze żałobne w Belgradzie i Zagrzebiu. Rząd jugosłowiański wyraża przekonanie, iż przewiezienie zwłok Sienkiewicza przez Jugosławię byłoby okazją do wielkiej manifestacji na rzecz Polski.

W razie aprobaty tego planu wagon ze zwłokami jechałby przez tunel Symploński, Włochy, Jugosławię, Austrję i Czechy.

Nowy biskup polski w Ameryce. Ojciec św. zamianował ks. D-ra Wróblewskiego w Shenandoh w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej biskupem. Mają więc Polacy w Ameryce teraz trzech swoich biskupów rzymsko-katolickich. Niezależnego Hodura, wyświęconego na biskupa przez staro-katolików, a będącego głową tzw. Polskiego Kościoła Narodowego w Ameryce, się nie liczy.

Nowe pismo polskie we Francji. W Lens ukazało się pierwsze polskie pismo „Narodowiec", przenies. do Lenz z Herne (Westfalja). Założycielem i wydawcą pisma jest red. Kwiatkowski. Obok „Wiarusa", wychodzącego od 4 miesięcy w Lille „Narodowiec" będzie drugiem pismem polskim wychodzącem we Francji.

Olbrzymi samolot. W piątek przyleciał z Paryża do Warszawy olbrzymi samolot, typu Conrada o sile nośnej 4.500 kg. który będzie mógł przewozić bez lądowania 12 osób, na odległość 800 klm. Aparat ten jest własnością towarzystwa francusko-rumuńskiej żeglugi powietrznej i jest specjalnie skonstruowany na dalekie komunikacje powietrzne. Po parę dniach pobytu w Warszawie, odjedzie on, aby dokonać próbnego lotu do Moskwy, przez Wilno i Smoleńsk. Po tej próbie nastąpi stała komunikacja.

Zaginiony chłopiec. Dnia 27 maja 1924 roku oddalił się z domu rodzicielskiego chłopiec Roman Jankowski, ur. dnia 15. 8. 1910 i dotychczas zaginął bez wieści. Chłopiec był 1,50 m. wysoki blondyn, oczy ma niebieskie, ubrany był w szary żakiet, krótkie popielate spodnie manchestrowe, pończochy czarne trzewiki znoszone. Na głowie miał żółtą czapkę sportową. Któby miał o zaginionym jakąkolwiek wiadomość proszony jest o podanie pod adresem ojca Józefa Jankowskiego, Ostrów, Zdunowska 19.

Brodnica. (Spóźnione burze.) Pomimo późnej pory jesiennej i znacznego ochłodzenia się powietrza, przeszła w tych dniach burza, połączona z błyskawicami i burzą. W Mszanie uderzył piorun w stodołę p. Buchy, wskutek czego spaliły się dwa budynki. W płomieniach zginęły cztery owce, kilka świń i wszystkie maszyny rolnicze. Straty są olbrzymie.

Psi figiel. Psi figiel w dosłownem znaczeniu zdarzył się w Los Angelos, słynnym, jako miasto kinomatografów (w Ameryce). Jakiś żartownik ogłosił, że wielkie przedsiębiorstwo filmowe płaci za każdego psa, którego właściciel przyprowadzi do zdjęcia filmowego — 2 dol. Nazajutrz zjawiło się pod wskazanym adresem przeszło tysiąc osób — każda z psem. Można sobie wyobrazić, jakie powstało zamieszanie i rwetes. Psy zaczęły się gryść między sobą, wiele też osób z tłumu ludzkiego zostało pokąsanych.

Wielka katastrofa w kopalni węgla w Gelsenkirchen. W kopalni węgla Holandja wybuchł w czwartek o godz. 14 w składach antracytu groźny pożar, który objął również położone w pobliżu składy smoły. Olbrzymie czarne chmury dymu zajęły całą okolicę w kierunku dworca kolejowego. Musiano natychmiast przerwać wszelki ruch uliczny. Wszelkie okoliczne straże pożarne zdołały po kilku godzinach ogień umiejscowić. Szkody mają być bardzo wielkie.

Konkurs na plakat. Zarząd Ogrodu Zoologicznego w Poznaniu ogłasza konkurs na plakat dla zwierzyńca pod niżej wymienionymi warunkami: Wielkość plakatu 85 na 65 cm, wykonanie w 4 barwach zastosowane do litografji. Tekst: „Ogród Zoologiczny w Poznaniu". Obowiązkiem każdego obywatela polskiego jest zwiedzanie i popieranie zwierzyńca w Poznaniu jedynego w Polsce. Termin nadsyłania prac upływa z dniem 15 grudnia br. o godz. 18 pod adresem: Stowarzyszenie Artystów Malarzy i Rzeźbiarzy w Poznaniu, Plac Wolności 14, przyczem prace winny być oznaczone godłem, a nazwisko artysty umieszczone w zamkniętej kopercie z temże godłem. Nagrody wyznaczone: 1) 400 zł, 2) 250 zł, 3) 150 zł, przyczem zarząd Ogrodu Zoologicznego zastrzega sobie prawo zakupu dalszych prac po zł 100, a wszystkie prace nagrodzone, jako też zakupione przechodzą na jego własność, z nieograniczonem prawem reprodukcji. Jury stanowią Zarząd Ogrodu Zoologicznego i Zarząd Stowarzyszenia Artystów malarzy i rzeźbiarzy w Poznaniu — Łącznie z konkursem plakatu ogłasza Zarząd Ogrodu Zoologicznego konkurs na winietę nadającą się jako klisz do gazet i nagłówek do listów. Wykonanie w jednej barwie, termin nadsyłania jak na plakat, pod tym samym adresem. Nagrody: 1) 150 zł; 2) 100 zł; 3) 50 zł.

Morderstwo. W dniu 11. b. m w południe znaleziono pod Chwaliszewem, powiat krotoszyński, w lesie książęcia Thurn-Taxis, zwłoki żyjącego na wymiarze Jana Łuczaka z Chwaliszewa, który miał postrzał z karabinu i na głowie 2 duże rany od ostrego narzędzia. Komisja sądowo-lekarska była 11. b. m. na miejscu zbrodni. Jako podejrzanego o zabójstwo przyaresztowano i odstawiono do więzienia w Ostrowie robotnika Józefa Glapę z Chwaliszewa, u którego Łuczak był na wymiarze i z którym się sądownie procesował. Glapa przeczy zbrodni. Łuczak był wdowcem i liczył 51 lat. Ponieważ nie widziano go już od 9. b. m. w południe, musiał już wtenczas być zabity.

Loterja fantowa na Skarb Norodowy.

„Komisja Skarbu Narodowego przy Ministerstwie Skarbu postanowiła rozprzedać przedmioty ofiarowane na Skarb Narodowy które przedstawiają wartość antyczną lub artystyczną, przez urządzenie loterji fantowej, mającej się odbyć w Warszawie dnia 29. 11. 1924 r.

Wszystkich biletów wypuszczonem będzie 103056, z których wygrywa 2560 biletów. Cena biletu loteryjnego 2 złote.

Na pierwszą loterję fantową na Skarb Narodowy są przeznaczone przedmioty: złote, srebrne, platerowane, metalowe szyldkretowe, perły i t. d.

Sprzedaż biletów w Ostrowie odbywać się będzie do dnia 20. 11. 24 r. włącznie, w Oddziale Banku Polskiego, Koszarowa 27. Fundusz uzyskany z loterji przeznacza się wyłącznie na zakup kruszczów szlachetnych dla Skarbu".

Koło Związku Inwalidów Wojennych Rzeczyposp. Polskiej Pogorzela składa niniejszem serdeczne podziękowanie wszystkim Chrzestnym z okazji poświęcenia sztandaru „Koła" w dniu 12 października r. b. Również Reprezentantom władz i szanownej publiczności za chętne i liczne wzięcie udziału w uroczystości, za okazaną ofiarność i życzliwość

Zarząd

Niniejszem mamy zaszczyt podać do wiadomości, że z dniem 1 października rb. powierzyliśmy **p. Teodorowi Gebauerowi w Srodzie, ul. Dąbrowskiego 4 tel. 50** Generalną Agenturę Towarzystwa naszego, i uprzejmie prosimy o łaskawe zwracanie się do pomienionego we wszelkich sprawach asekuracyjnych.

Towarzystwo Ubezpieczeń „Przezorność" Spółka Akcyjna.
Założone w roku 1892.
Oddział w Poznaniu — Dyrektor: W. Młodzianowski.

Powołując się na powyższe, najuprzejmiej zawiadamiam, że Generalną Agenturę prowadzić będę jako oddział mojego komisowego przedsiębiorstwa zbożowego. Reprezentowane przezemnie Towarzystwo ubezpiecza w następujących działach w walucie złotowej i dolarowej, a mianowicie:

Działy rzeczowe: od szkód ogniowych, od kradzieży z włamaniem, od wypadków transportowych.
Dział życiowy: ubezpieczenia pośmiertne, mieszane, posagowe, rent dożywotnych. Przy wszystkich rodzajach ubezpieczeń życiowych gwarantuje się ubezpieczonym stałą obniżkę składki.
Dział wypadkowy: ubezpieczenia jednostkowe i grupowe od następstw nieszczęśliwych wypadków.

Fundusze gwarancyjne instytucji stanowią oprócz wysokich rezerw w kapitałach, cały szereg nieruchomości, posiadanych w Poznaniu, i w większych miastach Rzeczypospolitej jak w Warszawie, Bydgoszczy, Krakowie, Katowicach.

Osoby inteligentne mające zamiar poświęcić się zawodowej pracy akwizytorskiej ubezpieczeniowej zechcą nadesłać życiorys, odpisy świadectw i referencje. Oprócz tego upraszam, by zgłosiły się osoby mające zamiar objąć miejscową agenturę.

Polecając Towarzystwo nasze do usług Szan. Klijenteli kreśle się

z poważaniem

Teodor Gebauer.

DENTYSTA

Ludwik Zieliński, Koźmin
ul. Krotoszyńska 5 — w domu p. Matuszkiewicza
wykonuje
wszelkie prace dentystyczne
po cenach przystępnych
Godziny przyjęć od 9—1 3—6
prócz niedziel i świąt.

Książki szkolne

zeszyty, piórka, atrament,
tablice, rysiki, gąbki i t. d.
poleca
J. Kraszewska, Koźmin
Księgarnia Orędownika

Na zasadzie art. 14 ustawy z dnia 11 kwietnia 1924 r. o ochronie lokatorów (Dz. U. Rz. P. nr. 39 pozycja 406) został w myśl uchwały Rady Miejskiej z dnia 18 lipca 1924, utworzony na miasto Koźmin — Urząd rozjemczy dla spraw najmu.

Wnioski o rozstrzygnięcie sporów mieszkaniowych, podanych w art. 20 wspomnianej ustawy, należy skierować na ręce Przewodniczącego p. Ludwika Paryzka — dyrektora banku w Koźminie.

Koźmin, dnia 15 października 1924 r.

MAGISTRAT
Balcerek.

Posiadłość
z 5 morgami ziemi
jest na sprzedaż
w Czarnymsadzie
pow. koźmiński
M. Matuszczak.

W Koźminie
DOMEK
w dobrym stanie z 6 pokoj.
i pięknem ogrodem
od zaraz na sprzedaż
tylko za gotówkę.
Zgłoszenia do Eksp. Oręd. w Koźminie ul. Pleszewska 1

Oddajemy stale z naszych składów
brykiety i węgle
po najniższych cenach
Maćkowiak i Ska
Koźmin — Telefon 69
filja Pogorzela — Telefon 28

Zapisujcie
Orędownik Urzędowy

NOWA DROGERJA
KOŹMIN Wlkp.
RYNEK
TEL. 86

poleca	empfiehlt
Karbit	Karbit
drobny i gruby	klein- und grobstückig

Nakładem i drukiem Leona Goldbeka w Koźminie.
Odpowiedzialność Dział urzędowy Starostwo. Dział nieurzędowy Leon Goldbek w Koźminie.